

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, PIĄTEK, DNIA 27 MAJA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY

Nr 144

PLEBISCYT W SUDETACH?

Henlein żądać ma przeprowadzenia głosowania w sprawie przyłączenia Sudetów do Rzeszy

PRAGA, 26 maja.

(PAT) Jak utrzymują na wczorajszym radzie ministrów uchwalono tekst propozycji czeskich, które przekazano niezwłocznie Henleinowi. Henlein miał je odrzucić i dziś wystawić na piśmie swe kontrpropozycje.

London, 26 maja.

(PAT) Znany sprawozdawca „Daily Mail” Ward Price, który bawi obecnie w Czechosłowacji, uzyskał wywiad z Henleinem, który oświadczył m. in.:

„Najpóźniej do jesieni musi być znalezione rozwiązanie dla kwestii sudeckiej w Czechosłowacji. Fermenty polityczne, rozwijające się w Czechosłowacji zatruwają całą sytuację środkowej Europy. Gdyby ten stan fermentu miał trwać dalej, to niedługo

DOPROWADZIŁBY ON DO WOJNY.

Podjęmę najwyższy wysiłek, aby drogą bezpośrednich rokowań z rządem czeskim doprowadzić do porozumienia. Byłoby dziś jeszcze przedwczesnym oświadczyć, że mam dużo nadziei na powodzenie rozmów, jakie rozpoczęły się między mną i premierem czeskim. Zdecydowany jestem uczynić wszystko, aby nigdy nie zasłużyć na zarzut, że nie dołożyłem najlepszych starań.

Proponuję Czechom lojalne współdziałanie ludności niemieckiej w tym sztucznie zbudowanym państwie na podstawie autonomii lokalnej na tych obszarach, gdzie większość ludności jest rasy niemieckiej. O ile to zostanie przyznane, obecne granice narodowe Czechosłowacji pozostaną niezmiennione i rząd centralny posiadać będzie władzę nad tymi wszystkimi sprawami, jakie obchodzą całe społeczeństwo jako wspólnotę.

AUTONOMICZNY OBSZAR SUDECKI SKŁADAŁBY SIĘ Z NIENRZERWANEJ PRAWIE PASA ZIEMI WZDŁUŻ GRANIC REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ

w niektórych miejscach głębokości 80 km. jak również z jednej lub dwóch wysp językowych wewnątrz zachodniej części Czechosłowacji.

Propozycja moja polega na tym, aby lokalna autonomia niemiecka osiągnięta została głównie przez przywrócenie gminom i okręgom ich uprawnienia, które stopniowo zostały im zabrane. Dotyczy to oświaty, świadczeń publicznych, policji i wszystkich spraw o znaczeniu lokalnym, podczas gdy sprawy zagraniczne i także kwestie, które dotyczą całej republiki w dalszym ciągu decydowane byłyby w Pradze. Rząd centralny posiadałby departamenty reprezentujące rozmaite mniejszości narodowe w Czechosłowacji, aby tym mniejszościom w ramach ich urzędów centralnych umożliwić doglądanie swych własnych interesów. Przyjmując tego rodzaju rozwiązanie. Rząd czeski zapewniłby sobie pozostanie Niemców Sudeckich, jako obywateli w obrębie republiki czechosłowackiej.

O ileby to rozwiązanie zostało odrzucone, zmuszeni będziemy nalegać na inne, a wówczas nalegać będziemy **NA ODBYCIE PLEBISYTU POD OBCA KONTROLA** dla zapewnienia wolnego głosowania. Pytanie jakie byłoby wówczas Niem-

com sudeckim postawione, brzmiałoby następująco:

„CZY PRAGNIESZ BYĆ OBYWATELEM CZECHOSŁOWACJI, CZY TEŻ NIEMIEC”.

Rezultatem byłoby 98 proc. głosów na rzecz

POŁĄCZENIA SIĘ Z NIEMCAMI.

Trzecim rozwiązaniem zagadnienia, jeszcze prostszym, byłoby że o ile represje czeskie wobec Niemców Sudeckich będą trwały, reakcja ich i świadomość ich prześladowania narodowego może pewnego dnia zmusić rząd niemiecki

DO BEZPOŚREDNIEJ AKCJI, KTÓRĄ BY NIEMCÓW SUDECKICH PRZYŁĄCZYŁA DO GRANIC RZESZY.

Samoloty niemieckie nad Czechosłowacją

Jeden z samolotów krążył nad Pilznem

PRAGA, 26 maja.

(PAT). Czeska Agencja Telegraficzna donosi, że w czasie od 20 do 25-go maja wydarzyły się liczne wypadki przelatywania samolotów niemieckich przez granicę czechosłowacką. W ciągu 5-ciu dni władze czeskie zanotowały 17 niemieckich samolotów wojskowych, które latały nad terytorium czeskim i

Rząd czeski stale się zwraca do mnie, abym zachował umiarkowanie. Utrzymałem Niemców sudeckich w spokoju w czasie przeprowadzania Anschlussu, utrzymałem ich w spokoju w toku obecnych wyborów municypalnych, a nawet utrzymałem ich w spokoju podczas ostatnich wypadków. Czesi muszą zrozumieć konieczność poczynienia szerokich koncesji. Czechosłowacja nie jest jednolitym państwem narodowym, lecz państwem skonstruowanym z szeregu narodowości.

Oświadczyłem premierowi Hodży, że nie mogę się zgodzić na żadne rozwiązanie powierzchowne. Domagamy się radykalnej i głęboko sięgającej

16 samolotów lecących nad granicą czesko - niemiecką. M. in. 25 b. m. zauważono niemiecki samolot wojskowy nad Pilznem t. 1. 80 km. od granicy czesko - niemieckiej. Komunikat agencji czeskiej wymienia miejscowości, gdzie zauważono niemieckie samoloty, typ maszyn (bombowce i pościgowce) oraz znaki rozpoznawcze na skrzydłach.

REWIZJI CAŁEJ KONSTYTUCJI CZECHOSŁOWACKIEJ

i nie zadowolimy się żadnymi projektami na papierze, dopóki nie okażą się one skuteczne w przeprowadzeniu”.

Praga, 26 maja.

(PAT) W związku z ogłoszonym przez „Daily Mail” wywiadem specjalnego wysłannika tego pisma Ward Price’a z Konradem Henleinem, partia Niemców sudeckich ogłasza następujące oświadczenie:

„Konrad Henlein odbył wczoraj rozmowę ze specjalnym korespondentem „Daily Mail” p. Ward Price’em. Oddanie tej rozmowy w „Daily Mail” nie stanowi żadnego wywiadu, lecz swobodne autoryzowane podanie rozmowy, jaką Konrad Henlein przeprowadził po pogrzebie ofiar wypadków w Eger z p. Ward Price’em. Przedstawienie jej przez Ward Price’em oddaje tylko wrażenie, jakie, zdaje się, odniósł korespondent angielski z rozmowy z przewodcą Niemców Sudeckich.

Odnosnie rzekomo wyluszczonej przez Henleina trzech możliwości rozwiązania sprawy wrażenie to określane jest przez stronę niemiecko - sudecką jako mylne.”

Komisja obserwatorów brytyjskich

uda się na teren Sudetów.—Konferencje premiera Hodży z posłami czeskimi w Pradze i Paryżu

London, 26 maja.

(PAT). Sprawa wysłania grupy obserwatorów brytyjskich na obszar zamieszkały przez Niemców Sudeckich jest w dalszym ciągu aktualna, a między zainteresowanymi rządami toczą się w tej kwestii rokowania.

Gabinet brytyjski rozważał w środę tę sprawę i naogół wśród członków gabinetu nie było dużo chęci, aby pomysł ten zrealizować, niektórzy członkowie gabinetu wyrazili mieli zastrzeżenia, twierdząc, że wysłanie na obszary sudeckie obserwatorów brytyjskich

ANGAŻUJE RZĄD BRYTYJSKI JE-SZCZE ŚCIŚLEJ W SPRAWIE LOSÓW CZECHOSŁOWACJI.

niż się już rząd brytyjski zaangażował. Niektórzy członkowie rządu zauważyli, że lepiej byłoby delegować do tej komisji obserwatorów zagranicznych z urzędów brytyjskich, będących na miejscu, jak np. attache wojskowego w Pradze itd. niż formować specjalną komisję

Poselstwo czechosłowackie w Londynie Masaryk odleciał dziś rano samolotem do Pragi, zabierając ze sobą brytyjskie sugestie co do wysłania obserwatorów na obszar sudecki.

Ambasador Henderson miał w tej sprawie rozmowę w Berlinie z sekretarzem stanu „Auswaertiges Amt” Weiszackerem, a lord Halifax omawiał ten projekt z ambasadorem Dirksenem.

komisji poruszony był przez dyplomatycznego sprawozdawcę „Voelkischer Beobachter” w Berlinie w ubiegłą niedzielę.

London, 26 maja.

(PAT). Szef wydziału centralnej Europy w Foreign Office Strang odleciał dziś rano do Berlina i Pragi. Do wyjazdu Stranga przywiązywane jest w kołach poinformowanych duże znaczenie. W kołach oficjalnych zapewniają, że jedynym zadaniem Stranga jest nawiązanie bezpośredniego kontaktu z ambasadorem Hendersonem w Berlinie, oraz posłem brytyjskim w Pradze i że Strang nie spotka się ani w Berlinie, ani w Pradze z żadnymi przedstawicielami odnośnych rządów. Należy przy puszczać jednak, że Strang konferować będzie również z kompetentnymi czynnikami rządowymi. Możliwe jest również, że Strang w towarzysztwie attache wojskowego poselstwa brytyjskiego w Pradze uda się na obszar sudecki, celem przekonania się na miejscu o sytuacji i zreferowania swych wrażeń w Londynie, dokąd powróci ma w przyszłą środę przed następnym posiedzeniem gabinetu.

Na zjeździe młodzieży agrarnej prezes stronnictwa agrarnego, poseł Beran, wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział: Przeżywszy najważniejszy okres od czasu przewrotu, musimy być przygotowani na czas jeszcze gorsze niż dzisiejsze, nie wierzę wprawdzie dziś w bezpośredni konflikt

wojenny, ale musimy być przygotowanymi dla odparcia każdego zamachu na republikę czechosłowacką z zewnątrz i z wewnątrz.

Praga, 26 maja.

(PAT). Premier Hodża konferował dziś z posłem w Paryżu Ossuskym. O godz. 20 przyjął ma posła Masaryka, który przybył dziś do Pragi.

Praga, 26 maja.

(PAT). Urzędowo komunikują: Minister obrony narodowej Machnik dokonał w tych dniach objazdu i inspekcji kilku okręgów i garnizonów.

Premier Składkowski na inspekcji wojew. poznańskiego

Warszawa, 26 maja.

(PAT) Dnia 25 maja 1938 r. prezes rady ministrów i spraw wewnętrznych generał Sławoj Składkowski w towarzystwie wojewody Artura Maruszewskiego dokonał objazdu inspekcyjnego szeregu powiatów województwa poznańskiego. Celem inspekcji było zbadanie stanu rozładowania bezrobocia, warunków bezpieczeństwa oraz sprawdzenie wykonania zarządzeń porządkowych w sprawie wyglądu osiedli.

Mediolan, 26 maja.

(PAT) W miejscowości Crocetta di Mozzo w okręgu Bergamo odczuto w środę około godz. 21 silne trzęsienie ziemi. Szkody nie są jeszcze ustalone.

Wycofanie ochotników obcych z Hiszpanii i przywrócenie kontroli lądowej.—Uchwały komitetu nieinterwencji w Londynie

Londyn, 26 maja. (Pat) — Dziś o godz. 11 pod przewodnictwem lorda Plymouth zebrał się podkomitet nieinterwencji, celem omówienia wykonania planu wycofania ochotników i przywrócenia kontroli, będącego w ostatnich tygodniach przedmiotem narad francusko-brytyjskich.

W posiedzeniu wzięły udział wszystkie delegacje w komplecie z ambasadorami i posłami reprezentowanymi krajów na czele. Przebywającego obecnie w Sowietach ambasadora Majskiego zastępował radca ambasady Kagar.

Delegacje są już w posiadaniu odpowiedzi swych rządów na przedstawiony im w ubiegłym tygodniu projekt. Projekt ten przewiduje przywrócenie kontroli lądowej, której towarzyszyć będzie wzmożenie systemu obserwacyjnego na morzu.

Na wypadek gdyby w ciągu 30 dni po zamknięciu granic francusko-hiszpańskiej i hiszpańsko-portugalskiej wycofanie ochotników nie rozpoczęło się, rząd francuski miałby prawo odzyskać swobodę ruchów. Okres ten mógłby być jednak przedłużony o 12 dni. W końcu projekt przewiduje, że wycofywanie o-

chotników odbywać się będzie kategoriami. Powzięto postanowienia, aby ten sposób wycofywania nie opóźnił przewidzianego terminu.

LONDYN, 26 maja. (PAT). Po dwóch posiedzeniach, z których każde trwało prawie 2 godziny, podkomitet nieinterwencji przyjął projekt dotyczący wycofania ochotników z Hiszpanii, przywrócenia kontroli lądowej i wzmożenia systemu obserwacji na morzu. Projekt ten przewiduje w głównych zarysach: 1) wycofanie ochotników, według 4-ch następujących kategorii: armia lądowa, flota, siły powietrzne i agenci cywilni, 2) przyznanie prawa stron walczących po osiągnięciu w kwestii wycofywania ochotników istotnego postępu, przy czym termin „postęp istotny” określony został w sposób następujący: wycofanie 10-tu tysięcy kombatantów zagranicznych po tej stronie hiszpańskiej, która po sprawdzeniu posiadać będzie najmniejszą liczbę ochotników cudzoziemskich, wycofanie ochotników po drugiej stronie nastąpi w odpowiednim stosunku. Ten jeden punkt tylko przyjęty został przez

przedstawiciela Sowietów. 3) przywrócenie kontroli lądowej na granicy francusko-hiszpańskiej i hiszpańsko-portugalskiej. Kontrola będzie przywrócona po upływie 15-tu dni od przyjęcia przez komitet rezolucyj komisji, których zadaniem będzie przeprowadzenie wycofania ochotników. Jeżeli w ciągu 30-tu dni wycofanie ochotników nie zostanie rozpoczęte, rząd francuski będzie mógł odzyskać swobodę działania.

Komitet zbierze się dwukrotnie w przyszłym tygodniu, aby powziąć postanowienia, dotyczące sfinansowania nowego systemu i aby mianować komisje, które będą czuwały nad wycofaniem ochotników. Jedną z tych komisji wysłana będzie do Hiszpanii pod rządami gen. Franco, druga do Hiszpanii republikańskiej. Z chwilą gdy komisje te będą mogły już dokonać swego obliczenia, pewna liczba członków obu komisji spotka się w miejscu, które zostanie ustalone później. Członkowie obu tych komisji utworzą wspólną komisję, która porówna liczby ochotników walczących po obu stronach i zdecyduje w jakim stosunku ma być dokonane wycofanie.

Delegacja Słowaków z Ameryki przybyła wczoraj do Gdyni, przywożąc słynną umowę pittsburską

Gdynia, 26 maja. (PAT) Na powitanie delegacji Ligi Słowackiej, wiozącej cenny oryginał umowy pittsburskiej, już od wczesnego ranka na dworcu morski przybywały liczne delegacje organizacji b. wojskowych i społecznych ze sztabami i orszakami publicznymi. Dworzec morski przybrany został bogato flagami o barwach narodowych polskich, słowackich i Stan. Zjednoczonych. Na peronie dworca morskiego oczekiwali przybycia statku przedstawiciele miejscowego obywatelstwa komitetu powitania delegacji słowackiej, grupa parlamentarzystów słowackich z sen. ks. kanonikiem Budajem, wicemarszałkiem senatu pos. Sidorem i pos. Słowakiem, wicemarszałkiem sejmu na czele. Przybyła również jako ochrona dokumentu umowy pittsburskiej liczna grupa włościan słowackich w pięknych regionalnych strojach, której przewodniczył red. Margas.

Przybijający do nabrzeża pod głąb banderową statek „Batory” powitała orkiestra marynarki wojennej odegraniem hymnu narodowego polskiego i Stanów Zjednoczonych. Zgromadzeni na peronie dworca morskiego Słowacy zaintonowali hymn słowacki, który podchwycyły przez zgromadzonych na pokładach „Batorego” Słowaków rozbrzmiał po chwili potężnym chórem. Wśród serdecznych okrzyków zgromadzonej na nabrzeżach i peronach dworca morskiego publiczności weszła na statek delegacja parlamentarzystów słowackich z sen. ks. kanonikiem drem Budajem, aby powitać rodaków z za Oceanu.

Uroczystość przyjęcia i powitania wybieczki Ligi Słowackiej z Ameryki odbyła się w salonie głównym motorowca „Batory”.

Wśród członków delegacji z Ameryki znajduje się Józef Husek, jeden z sygnatariuszy słynnej umowy pittsburskiej, zawartej 30 maja 1918 r. pomiędzy przedstawicielami czeskich i słowackich organizacji w Stanach Zjednoczonych, która to umowa, jak wiadomo, podpisana była również przez prezydenta T. G. Masaryka.

„TABARIN”

Atrakcyjny program
BELA KREMO
król żonglerów
LU PERKINS
CZARNA WENUS

Do zgromadzonych w liczbie 103-ch osób członków delegacji Ligi Słowackiej z Ameryki przemówił sen. Feliks Gwiżdż w następujących słowach:

Witajcie, braćmo Słowacy, którzy przybyliście tu z waszego pięknego kraju z wicemarszałkiem Budajem i pos. Sidorem i którzy przybywacie z za Oceanu z drem Hletko na czele.

Mnie, jako prezesowi Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Słowaków, przypada w udziale przejmując mnie do głębi zaszczyt powitania was u brzegów polskich na polskim statku w polskim porcie. Wiemy tu, w Polsce, z jak doniosłym dla waszego dzielnego narodu

dokumentem przybywacie z za morza. Znamy tu wszyscy treść tego dokumentu. Umowa pittsburska z 30 maja 1918 roku gwarantuje wam rolę współgospodarzy, rolę równego i wolnego czynnika w państwie Słowaków i Czechów. I my, Polacy, takimi was widzicie chętnie.

Radujemy się z całego serca, widząc was wśród nas, zdajemy sobie sprawę z tego historycznego momentu. Wszystkie uczucia nasze skupiają się w tej chwili w mocnym serdecznym okrzyku: Niech żyje Słowacja, niech żyje naród słowacki!”

W godzinach popołudniowych goście słowaccy odjechali do Warszawy.

Zmiany w rządzie japońskim

Ustąpienie ministra spraw zagranicznych Hiroty. — Nowi ministrowie finansów i oświaty

Tokio, 26 maja. (PAT) Po konferencji, jaka odbył premier Konoye z generalami Ugaki i Araki oraz z wszystkimi doradcami rządu, o godz. 17 została zapowiedziana rekonstrukcja gabinetu.

Minister spraw zagranicznych Hirota ustąpił. Na miejsce jego został mianowany generał Kazuhige Ugaki, były

minister wojny i gubernator generalny Korei.

Szeiszyn Ikeda, b. gubernator banku japońskiego został ministrem finansów oraz ministrem przemysłu i handlu. Gen. Araki b. minister wojny objął teki ministra oświaty.

Ugaki, obecny minister spraw zagranicznych liczy 70 lat. Był on cztero-

Zajścia antyżydowskie w Warszawie

Warszawa, 26 maja. Dziś w godzinach wieczornych doszło do antyżydowskich zajść w Ogrodzie Saskim przy ul. Zabiej. Kilku Żydów pobito, w tym 5-u ciężko, których opatrzyło pogotowie ratunkowe. Dokonano kilku aresztowań. Dalsze dochodzenia prowadzi policja.

Ameryka buduje samoloty

do przewożenia wojska

Nowy Jork, 26 maja. (PAT) Departament wojny zamówił w zakładach Lockheed Aircraft Corporation w Los Angeles 13 szybkich samolotów do przewożenia wojska. Pierwszy samolot wydany będzie w sierpniu. Ostatni w październiku.

SALA FILHARMONII

tel. 213-84.

DZIS

piątek, dn. 27 b. m. o godz. 9.30 wiecz. Gościnne Występy Warszawskiego Teatru

„NOWOŚCI”

Kier. M. Winder.

Ostatni tydzień

Ulubieńcy Łódzkiej Publiczności

SZ. DZIGAN

I. SZUMACHER,

R. HÖLCER

L. FOLMAN

M. OPENHEIM

J. ZYLBER

Z. GÖRLICKA

M. BRIN

RAJNGLAS

BERGMAN i inni

wystąpią w wielkim cieszącym się nadzwyczajnym powodzeniem widowisku satyrycznym p. t.

„NOT DIE WELT A IDEE”

Montaż i reż. Sz. Dżigan i I. Szumacher. Muzyka i kier. orkiestry i chóru rewersów I. Szafewicz.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Min. Beck w Szwecji

Rozmowy z min. Sandlerem

Sztokholm, 26 maja. (PAT) W dniu dzisiejszym min. Beck z otoczeniem wyjechał o godz. 11 zrana w towarzystwie min. Sandlera do zamku w Grinsholm, rodowej rezydencji dynastii Wazów, gdzie zwiedził tamtejszą galerię portretów, jedną z największych na świecie, zawierającą również szereg pamiątek polskich, jako to: portrety królów polskich Zygmunta 1-go, Zygmunta 3-go, Jana Kazimierza, Stanisława Leszczyńskiego i Stanisława Augusta Poniatowskiego. Po drodze p. minister zwiedził wzorową farmę w miejscowości Homra. Po śniadaniu na zamku, p. minister Beck w mundurze polskiego yacht-klubu wsiadł na pokład torpedowca szwedzkiej marynarki wojennej „Hugim”, na którym powrócił do Sztokholmu. W chwili gdy p. minister wkroczył na pokład, wciągnięto na maszt polską banderę wojenną, a załoga torpedowca ustawiona na pokładzie, sprezentowała

broń. Na pokładzie torpedowca towarzyszył min. Beckowi admirał Lindström.

Podczas wycieczki do Grinsholmu ministrowie Beck i Sandler kontynuowali rozmowy polityczne.

Po powrocie do Sztokholmu odbyło się przyjęcie, wydane na cześć min. Becka na ratuszu przez władze miejskie stolicy.

Pana ministra powitał burmistrz Sztokholmu, znany działacz robotniczy i wybitny członek szwedzkiej partii socjalistycznej Fant, oraz wiceprezes rady miejskiej generał w stanie spoczynku Aokerman.

O godz. 20-ej w poselstwie R. P. w Sztokholmie odbył się obiad, wydany przez posła R. P. Potworowskiego, na który ze strony szwedzkiej przybyli m. in. premier Hansson, min. Sandler i sekretarz generalny M. S. Z. Boheman. Następnie odbył się raut.

krótnie ministrem wojny.

Araki liczy 61 lat. Był on ministrem wojny w gabinecie Inukoi i w rządzie Saito.

Nowy minister finansów kształcił się w Ameryce, gdzie ukończył uniwersytet w Harvard, liczy lat 71. W r. 1937 został mianowany gubernatorem Banku Japońskiego.

Tokio, 26 maja. (PAT) Agencja Domei donosi, że po zdobyciu Lanfeng doszło do bitwy z cofającą się brygada chińska pod Kusling-Tsi na zachód od Lanfeng. Wojska japońskie rozbiły całkowicie brygadę chińską, która wycofała się w bezładzie, pozostawiając na polu bitwy 2500 zabitych.

Hankou, 26 maja. (PAT) W kołach oficjalnych potwierdzają, że wojska chińskie wycofały się wczoraj z Lanfeng, będącego ważnym punktem strategicznym na linii kolejowej Lunghejskiej w prow. Henan. W południowo-zachodnim Szantungu Chińczycy odzyskali m. Hotse, zniszczone kolumnom japońskim, maszerującym z północnego wschodu w kierunku Hankou.

Neapol, 26 maja. (PAT) Przybył tu z Hiszpanii statek szpitalny „Aquilija”, wiozący 600 rannych legionistów włoskich.

Olbrzymie tłumy entuzjastycznie witały przybyłych. Odniesiono im honory. Rannych umieszczono w szpitalach neapolitańskich.

ZJAZD OFICERÓW REZERWY WE LWOWIE

w obecności Marsz. Śmigłego Rydza. — Odsłonięcie pomnika ku czci poległych Francuzów

Manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej

Lwów, 26 maja. (PAT). Lwów gościł w czwartek w swoich murach oficerów i podchorążych, przybyłych na 15-tv jubileuszowy zjazd związku oficerów rezerwy, zwolany do Lwowa pod hasłem uczczenia 20-jej rocznicy obrony Lwowa. Na dzień zjazdu całe miasto przybrało wygląd odświętny. Na budynkach państwowych i licznych domach prywatnych wywieszono flagi o barwach państwowym i miasta.

Zjazd zaszczylił swoją obecnością Naczelny Wódz Marszałek Edward Śmigły - Rydz. Ponadto przybyli: minister komunikacji plk. Ulrych, gen. Górecki, gen. Wiczorekiewicz, gen. Jarnuszkiewicz. W imieniu ambasady francuskiej gen. Mousse, plk. Strzelecki, stawił się w komplecie zarząd główny związku oficerów rezerwy, prezesi poszczególnych okręgów, członkowie zarządów, oraz oficerowie i podchorążowie rezerwy. — Dzisiejsze uroczystości inauguracyjne trzydniowe obrady związku oficerów rezerwy rozpoczęły się na cmentarzu obrońców Lwowa.

O godz. 8.30 przyjeżdża Marszałek Śmigły-Rydz, którego u bram cmentarza witał gen. Górecki, gen. Langner, gen. Wiczorekiewicz, prez. miasta dr. Ostrowski. Pan Marszałek w towarzystwie wojewody Biłyka wraz ze swym otoczeniem przechodzi wśród szpalców oficerów rezerwy, udając się na cmentarz Obrońców Lwowa, następnie przy dźwiękach hymnu narodowego przechodzi przed frontem kompanii honorowej, odbiera raport od jej dowódcy i udaje się na nabożeństwo do kaplicy.

Z kolei Pan Marszałek Śmigły-Rydz wraz z otoczeniem udaje się pod pomnik poległych w obronie Polski Francuzów, gdzie nastąpiła uroczystość odsłonięcia. Pomnik ten znajduje się po prawej stronie katakumb „Obrońców Lwowa“ i przedstawia rzeźbę żołnierza francuskiego naturalnej wielkości w pełnym rynsztunku bojowym.

O godz. 11-tej ulicę, którą miała przeciągnąć defilada związku oficerów rezerwy, zaległy tłumy publiczności. — Na placach Mariackim i Halickim umieszczono maszty, na których powiewają flagi narodowe i miasta. U wylotu ul. Halickiej znajduje się trybuna, z której odbierać będzie defiladę Wódz Naczelny. —

Około godz. 12-iej u wylotu ul. Halickiej gromadzi się generalicja, gen. Mousse, przedstawiciele władz i miasta, oficerowie. W chwili potem przyjeżdża Marszałek Śmigły-Rydz i zajmuje miejsce na specjalnie dla niego przygotowanej trybunie, za nim na podium stają: generalicja, wojewoda Biłyk, gen. Mousse, prezydent miasta dr. Ostrowski. Wśród licznie zebranych tłumów wybucha szczerzy i serdeczny entuzjazm, na cześć Naczelnego Wodza rozlegają się niemiłknie okrzyki: — „Niech żyje“.

Kilka minut po 12-iej rozpoczyna się defilada.

W sumie przeddefilowało ponad 4000 oficerów i podchorążych rezerwy, wykazując znakomitą postawę. Tłumy lwowian gorąco oklaskiwały maszerującą kolumnę, obsypując je kwiatami.

Po zakończonej defiladzie P. Mar-

szalek wśród obławów entuzjazmu odjechał wraz ze świtą do Teatru Wielkiego.

Plac przed Teatrem Wielkim, ulice Legionów i Hetmańska zapełniły się oddziałami związku oficerów rezerwy, Związku Strzeleckiego, Rezerwistów, Obrońców Lwowa. Przed Teatrem stanęła kompania piechoty z orkiestrą na czele, wokół zgromadziły się wielotysięczne rzesze publiczności. Balkon Teatru przybrano emblematami narodowymi, zielenią i kwieciami.

O godz. 13 przy dźwiękach hymnu narodowego ukazał się na balkonie wraz z otoczeniem Marszałek Śmigły-Rydz. Publiczność podchwytując melodię hymnu narodowego i gremialnie zaczyna śpiewać, po czym zrywa się burza oklasków na cześć Marszałka. —

Owacja ta trwa dłuższy czas.

Z balkonu Teatru minister komunikacji Ulrych wygłosił przemówienie. W czasie przemówienia tego publiczność żywiołowo manifestuje na cześć Naczelnego Wodza.

Po przemówieniu ministra Ulrycha Marszałek Śmigły - Rydz udał się do sali Teatru, gdzie odbyła się inauguracja otwarcia walnego zjazdu delegatów Związku Oficerów Rezerwy.

Gen. Górecki wygłosił nast. przemówienie:

Panie generale — reprezentancie ambasadora republiki francuskiej — nie jest to przypadkiem i zbiegiem okoliczności, że nasz walny zjazd delegatów rozpoczęliśmy poświęceniem pomnika bohaterów francuskich towarzyszy broni, którzy tutaj na ziemi Czerwień-



kiej krwią swoją pieczętowali przyjaźni i braterstwo francusko - polskie. Na przestrzeni dziejów narodów naszych spotykamy bardzo wiele wspólnie prowadzonych walk, gdzie krew polska i krew francuska obficie płynęły na wszystkich bojujących Europie. — Przed miesiącem w czasie uroczystego zjazdu Federacji P. Z. O. O. przywieźli nasi francuscy towarzysze broni swój sztandar 3-kolorowy, ten oto sztandar, który oddałem pod opiekę stowarzyszenia weteranów armii polskiej we Francji, której żołnierze walczyli na ziemi francuskiej. Te uroczystości symbolizują nierozerwalne węzły przyjaźni i przyjaźni, jakie łączą nasze kraje. Patrząc na ten pomnik żołnierzy francuskich poległych w Polsce pomyślimy całą głębię doniosłości słów Marszałka Piłsudskiego, który dekorując w dn. 11 października 1920 r. orderem Virtuti Militari oficerów francuskich, powiedział: Można umierać za Francję broniąc Polski. Koledzy wzniesmy okrzyk: „Niech żyje przyjaźni polsko - francuska. Niech żyje Francja“ (orkiestra gra Marsyliankę). Obecni manifestują na rzecz Francji.

W dalszym ciągu swego przemówienia, gen. Górecki zacytował przemówienie Marszałka Piłsudskiego o obrońcy Lwowa i w zakończeniu nadał dyplom członka honorowego Zw. Oficerów Rezerwy uczestnikowi powstania 1863 r. por. Wandall'emu, wznosząc okrzyk na cześć weteranów z 1863 r.

Zniesienie stanu wyjątkowego w Jerozolimie

Teroryści arabscy zabili policjanta angielskiego

Jerozolima, 26 maja. Ogłoszony we wtorek stan wyjątkowy w Jerozolimie został dziś zniesiony. Wysoki komisarz odwiedził w szpitalu Arabów, którzy zostali ranni w czasie wtorkowych incydentów.

5-ciu rewizjonistów, aresztowanych na skutek incydentów wtorkowych, rozpoczęło głodówkę.

Banda terrorystów dokonała zbrojnego napadu na strażników kolonii żydowskiej Bet Alfa. Jeden ze strażników, Jakób Lans, jest lekko ranny.

Jerozolima, 26 maja. Patrol policyjny natknął się na bandę terrorystów, którzy podkładali mine

pod szosę w pobliżu Ramat Hakowes. Terrorysty otworzyli ogień i zabili jednego angielskiego policjanta. Policjant żydowski Flecher zasypał terrorystów kulami i 3-ch z nich zranił. Po przybyciu posiłków policji, rozpoczęła się walka, w czasie której 6 Arabów zostało zabitych a jeden ciężko ranny.

Jerozolima, 26 maja. Dziś odbyło się kolejne posiedzenie komisji do podziału Palestyny. W dalszym ciągu przesłuchiowano przedstawicieli agencji żydowskich. Następnie przesłuchano komisarza okręgu północnego Palestyny, Bailly.

Opór powstańców w Meksyku słabnie

Walka z partyzanckimi oddziałami

San Antonio, 26 maja. (PAT) Zwolenicy gen. Cedillo otrzymali wczoraj potwierdzenie wiadomości, iż generał znajduje się w miejscowości El Salto we wschodniej części stanu San Louis.

Opór Cedillo przejawia się w formie partyzantki. W stanie Sin Aloa w zachodniej części Meksyku spalono mosty, a w stanie Sonora przecięto linie kolejowe. Generał Rodriguez, przewodca złotych kusz, odbył kilka rozmów z Ernestem v.

Merck, niemieckim rzeczoznawcą wojskowym przy gen. Cedillo. Von Merck, który zaprzecza jakoby pozostawał w stosunkach z narodowymi socjalistami, usiłuje zwerbować z Texas zwolenników gen. Cedillo.

Meksyk, 26 maja. (PAT) Wojska rządowe rozbiły w środę koncentrujące się pod Santa Maria Del Rio oddziały cedillistów, które stawiały słaby opór.

Akcja prezydenta Roosevelta

w sprawie ostatecznej likwidacji konfliktu w Chaco

Waszyngton, 26 maja. (PAT) Przyłączając się do akcji prezydentów Argentyny, Brazylii, Chile, Peru i Urugwaju, prezydent Roosevelt zwrócił się do prezydentów Boliwii i Paragwaju, by przyjęli propozycje pokojowe w sprawie ostatecznego załatwienia konfliktu o Chaco, które konferencja mediacyjna przedstawić ma im w dniu dzisiejszym.

Proponowany układ, trzymany dotychczas w tajemnicy, przewidywał ma całkowitą ewakuację terytorium boliwijskiego przez wojska paragwajskie. Paragwaj zachowałby miał większą część Chaco, Boliwia uzyskała by port na wybrzeżu Paragwaju, położony bardziej na północ, niż tego domagał się rząd w la Paz.

Podpalone plantacje na Jamajce

Krwawe rozruchy strajkowe

London, 26 maja. (PAT) Agencja Reutera dowosi z Kingston (Jamajka), iż policja musiała zrobić użytek z broni palnej, gdyż strajkujący podpalili plantacje. 7 osób odniosło rany.

W środę wieczorem na całym terytorium panował spokój. Rada ustawodawcza upoważniła gubernatora do wydania w drodze dekretu wszelkich koniecznych zarządzeń dla utrzymania ładu.

Chorzy na cukrzycę!
Sklep specjalny artykułami żywnościowymi dla diabetyków. Codziennie świeże pieczywo, ciastka wyśmienite, mąka i t. d.
Pp. Chorych na cukrzycę upraszamy o odwiedzenie naszego nowego sklepu w Łodzi. — Cenniki na żądanie
„LEBROSE“
Piotrkowska 7.

CASINO Film, o którym mówi cała Łódź!
Pocz. 4, 6, 8, 10
ÓSMA ŻONA SINOBRÓDEGO
W r. gł. CLAUDETTE COLBERT i GARY COOPER

Dr. Ludwik Rosenberg
ordynuje w willi „BIAŁY ORZEŁ“
w Krynicy

Grand-Kino 8 TYDZIEŃ OSTATNIE DNI
Pocz. 4, 6, 8, 10.
WRZOS
Ceny miejsc znacznie niższe
85, 1.09 i 1.50
na wszystkie seanse.

Atrakcyjne wycieczki autokarowe:
Wyjazdy kuracyjne do Francji (Vichy, Vittel, Aix les Bains, Evian)
P. B. P. „ARGOS“ Łódź, Piotrkowska 60, tel. 104-00
W Alpy i nad Jeziora Alpejskie Do Paryża i na Riwierę Do Jugosławii.
CENY ZNIŻONE! Pożegnalna premiera Szol. Alejchemy Dziś o 9 w., sobota o 8.30 w. 200,000 AMCHU Sobota o 4 pp. **TRUDNO BYĆ ŻYDEM**
TEATR KAMERALNY NIEODWOLALNIE WIECZOREM OSTATNIE WYSTĘPY **HABIMY** Ceny od zł. **109** do 5.— wraz z gard.



Maj	Dzisiaj Bedy W.D.K., Jutro Augustyna
27	
Piątek	
Wschód słońca 3.28	
Zachód słońca 19.37	
Wschód księżyca 2.23	
Zachód księżyca 17.35	
Długość dnia 16.11	
Przewidywanie dnia 8-01	

Krótkie wiadomości

ZŁOT MŁODZIEŻY, zrzeszonej w krucjacie eucharystycznej odbył się wczoraj w Łodzi. Na zlot przybyło około 400 młodzieży obojga płci, z Łodzi, Pabianic, Zgierza, Ozorkowa, Rzgowa itd. Po nabożeństwie odbył się pochód przed pałacem biskupim na ul. Skorupki. Defiladę młodzieży przyjął J. E. ks. biskup Jasieński.

ZMIANA PARKANÓW na placach niezabudowanych już została oficjalnie zarządzona. Wczoraj rozplakatowano obwieszczenie, podpisane przez starostę grodzkiego dr. Mostowskiego i wiceprezydenta Kozłowskiego, nakazujące, by dotychczasowe parkany zostały zamienione na siatki druciane i sztachoty metalowe. Roboty mają rozpocząć się najpóźniej 1 czerwca.

AKCJA SZCZEPIENIA OSPY kończy się nieodwołalnie jutro, w sobotę. Rodzice, którzy dotąd nie dopełnili obowiązku i nie poddali swych dzieci szczepieniu ochronnym, winni natychmiast zgłosić się do jednego z dorozorów sanitarnych. W przyszłym tygodniu wydział zdrowia rozpoczyna już kontrolę i karać będzie surowo zaniedbania.

LUSTRACJA SANITARNA zakładów fryzjerskich przeprowadzona będzie w przyszłym tygodniu. Główna uwaga zwrócona będzie na zakłady fryzjerskie na bocznych ulicach oraz peryferiach, w których dotychczas stan sanitarny jest niedostateczny. W wypadku stwierdzenia poważniejszych uchybień, lustratorzy stosować będą nawet opieczutowanie zakładów.

BUDOWA NOWYCH NAWIERZCHNI z kostki granitowej na ulicach wylotowych, łączących się z drogami państwowymi, rozpocznie się w poniedziałek. Odpowiednie ilości kostki zostały już przygotowane. Będzie to nawierzchnia trwała, obliczona na 25 lat i z tego względu ułożona będzie na podkładzie betonowym.

JUTRO, W SOBOTĘ, do poboru głównego rocznika 1917 stawić się winni, przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Ogrodowej 34, mężczyźni zamieszkałi na terenie V komisariatu, o nazwiskach na literę K, przed komisją nr. 2 przy Alei Kościuszki 19, mężczyźni zamieszkałi na terenie X komisariatu o nazwiskach na litery L, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z.

Dzisiaj konferencja z kelnerami

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Okręgowej Inspekcji Pracy pod przewodnictwem inż. Wyrzykowskiego konferencja między pracownikami restauracji i barów z jednej strony a ich właścicielami z drugiej strony.

Przedmiotem konferencji ma być zawarty układ zbiorowy oraz normalizacja pracy.

Jak wiadomo kelnerzy oraz kuchmistrze pracują bardzo często po 12 i więcej godzin na dobę bez przerwy. Sprawa ta ma być poruszona na dzisiejszej konferencji, która rozpocznie się o godzinie 10-ej rano.

Napad rabunkowy pod Łodzią

Onegdajszej nocy na szosie Łódź—Piotrków dwaj niewykryci dotąd osobnicy pod groźbą noży usiłovali obrabować niejakiego Adama Antosika, jadącego wozem naładowanym artykułami metalowymi do Łodzi.

Rabusie zatrzymali wóz i zażądali wydania im pieniędzy. Napadnięty oddał im wszystkie pieniądze jakie miał przy sobie t. j. 150 złotych i wówczas rabusie zbiegli kryjąc się w ciemnościach nocy.

Na razie jednak na ślad ich nie natrafiono. Dalsze energiczne śledztwo w toku.

UROCZYSTE WRĘCZENIE SZTANDARÓW

oddziałom artylerii z Warszawy i Łodzi oraz jednostkom broni pancernej z całej Polski.—Złożenie hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego w Belwederze

Warszawa (PAT). 26 maja. W dniu dzisiejszym o godz. 10 rano na Polu Mokotowskim odbyła się uroczystość wręczenia sztandarów oddziałom artylerii O. K. Warszawa i Łódź i jednostkom broni pancernych z całej Polski. Sztandary zostały ufundowane przez społeczeństwo miast lub okręgów, na których terenie stacjonują odnośne jednostki broni pancernej lub artylerii.

Po obu stronach ustawione na polu ołtarza polowego na wysokich masztach,

zakończonych stylizowanymi orłami, zawieszono flagi o barwach narodowych oraz artylerii i broni pancernych.

Naprzeciwko ołtarza ustawiły się oddziały wojskowe w szyku rozwiniętym. Na uroczystości tej obecni byli generałowie oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Na chwilę przed rozpoczęciem uroczystości przybył przedstawiciel Pana Prezydenta R. P. i Pana Marszałka Śmigłego - Rydza p. minister spraw woj-

skowych gen. Kasprzycki, powitany hymnem narodowym.

P. min. Kasprzycki dokonał przeglądu oddziałów, po czym zasiadł w loży w otoczeniu generalicji.

Miejsca w krzesłach zajęli przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, delegacje komitetów fundacyjnych i zaproszeni goście. — Mszę Świętą polową odprawił ks. biskup polowy W. P. Gawlina w asyście kleru, wygłaszając następnie okolicznościowe kazanie.

Po nabożeństwie ks. biskup Gawlina dokonał poświęcenia sztandarów, po czym odbyła się ceremonia wbijania gwoździ w drzewce.

W imieniu Pana Prezydenta R. P. Pana Marszałka Śmigłego - Rydza i swoim wbił gwoździe p. minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki. Również pamiątkowe gwoździe wbił ks. biskup Gawlina, wyżsi wojskowi, rodzice chrzestni sztandarów, przedstawiciele korpusu oficerskiego, podoficerskiego i szeregowi.

Po ceremonii wbijania gwoździ odbyło się uroczyste przekazanie sztandarów wojsku.

Przekazania dowódcom oddziałów broni pancernych i artylerii dokonał p. min. gen. Kasprzycki.

W chwili gdy dowódcy oddziałów przekazywali sztandary pocztom, orkiestra odegrała hymn narodowy.

Z kolei odbyła się w Alei Niepodległości defilada pocztów sztandarowych oraz jednostek broni pancernych i oddziałów artylerii. Defiladę, którą prowaził gen. Krok-Paszkowski, przyjął w otoczeniu generalicji p. min. gen. Kasprzycki.

Następnie oddziały wojskowe przemarszerowały ulicami miasta do Belwederu, gdzie odbyło się złożenie hołdu pamięci Marszałka Piłsudskiego przez oddziały artylerii, a następnie broni pancernej.

Na dziedzińcu belwedeńskim asystowała uroczystości kompania honorowa z chorągwią i orkiestra, która w chwili składania wieńców przez delegacje odegrała hymn narodowy.

Po złożeniu hołdu w Belwederze oddziały wojskowe przemarszerowały Al. Ujazdowską, N. Świątym i Krak. Przedmieściem na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie kolejno delegacje oddziałów przy dźwiękach hymnu narodowego złożyły wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza.

Na zakończenie uroczystości oddziały artylerii i broni pancernych przedtłowały przed mogiłą Nieznanego Żołnierza.

Zatarg w fabryce kapeluszy

Onegdaj wybuchł zatarg w Łódzkiej Fabryce Kapeluszy p. f. Herman Schlee przy ul. Targowej 2. Zatarg powstał na skutek niewypelnienia przyjętego przez firmę zobowiązania przyjęcia około 30 tu robotników, zwolnionych swego czasu warunkowo z pracy.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w 14-ym obwodzie Inspekcji Pracy konferencja, która ma zlikwidować powstały zatarg.

Robotnik żywcem zasypany

Nieszczęśliwy wypadek zakończony śmiercią zdarzył się we wsi Bilew, gminny Pruszków.

28-letni Czesław Filipczak znajdując się w dole z którego wydobywano się żwir na budowę domu, został zasypany przez obsuwającą się ziemię.

Jeden z woźniców, który był świadkiem wypadku wszczął alarm. Gdy zdołano całą ziemię odgarnąć, nieszczęśliwy robotnik już nie żył.

Wezwany lekarz stwierdził zgon na skutek uduszenia.

Zwłoki tragicznie zmarłego pozostawiono na miejscu, aż do przybycia władz sądowo-śledczych.

MILION DLA WILNA.

Szczęście uśmiechnęło się niezamierzonym

Szesnasty z kolei, a pierwszy według nowego podziału losów na pięć części, milion złotych padł w ostatnim dniu ciągnięcia czwartej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej na nr. 128215 w Wilnie.

Czytamy często o trudnościach, jakie przeżywa wileńszczyzna, to też milion ten będzie miał szczególne znaczenie dla gospodarstwa miejscowego i przyczyni się w dużej mierze do podniesienia dobrobytu ludności tej części naszych Kresów. Powstaną nowe warsztaty pracy, które licznym rodzinom bezrobotnych zapewnią możliwość zarobkowania.

Nie posiadamy jeszcze dokładnych szczegółów, dotyczących osób, obdarzo-

nych tak szczerze przez Fortunę. Na razie wiadomo tylko tyle, że są to osoby niezamożne, dla których kapitał odegra decydującą rolę w ich dotychczasowym trybie życia. Na pięć osób, wygrały trzy panie. Jest to znamienne, gdyż podczas ubiegłego ciągnięcia cieszyły się panie specjalnymi względami losu.

Dzisiaj każdy z tych, co wygrali, jest posiadaczem 160.000 złotych, dzięki temu, że los podzielony został na pięć części. Przyszłość należy do nich i do tych, co wygrają w rozpoczynającej się czterdziestej drugiej Loterii.

Trzeba się tylko pośpieszyć z nabyciem losu do pierwszej klasy, bo ciągnięcie zaczyna się 22 czerwca r. b.

Wpadła przez sufit do parterowego mieszkania

Niezwykła katastrofa budowlana pod Łodzią

Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj rano na terenie cegielni Häuslera we wsi Srebrna pod Łodzią.

W pewnej chwili lokatorzy jednego z domów usłyszeli potężny huk, a w chwili potem do parterowego mieszkania wpadła... przez sufit 37-letnia Erna Szpecht, zamieszkała na pierwszym piętrze.

Kiedy mieszkańcy domku nieco oprzytomnieli, zorientowali się, że Szpechtowa

wskutek zawalenia się podłogi spadła o piętro niżej.

Erna Szpecht, jak stwierdził lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża, odniosła złamanie kilku żeber i potłuczenie kręgosłupa. Poszkodowana nie zgodziła się na przewiezienie jej do szpitala. Zaopiekowali się nią domownicy.

O niezwykłej katastrofie budowlanej powiadomiono posterunek policji.

W dniu dzisiejszym urzędować będzie na miejscu komisja budowlana. (gr.).

83-letnia staruszka przecięła sobie gardło

Ponure samobójstwo w domu przy ul. Cegielnianej 18

Dom przy ul. Cegielnianej 18 był miejscem strasznego wypadku.

Zamieszkałej we wspomnianym domu od dłuższego czasu 83-letniej Rywce Waż groziła wkrótce ślepotą.

Świadomość tego tak bardzo na nią działała, że staruszka postanowiła pozabawić się życia.

W dniu wczorajszym, korzystając z nieobecności domowników staruszka nożem kuchennym przecięła sobie gardło. Jęki usłyszeli sąsiedzi, którzy zaalarmo-

wali pogotowie miejskie.

Lekarz przewiózł desperatkę w stanie bardzo ciężkim do szpitala im. Poznańskich.

Przy ul. Karolewskiej 8, w mieszkaniu własnym powiesił się 25-letni Tadeusz Machała na sznurze umocowanym do haka wbitego w ścianę.

Zarządzone przez policję dochodzenie ustaliło, że Machała cierpiał na rozstrój nerwowy.

Król włamywaczy łódzkich stanął znów przed sądem.—Palczewski przesiedział już 24 lata w więzieniu

Przed sądem grodzkim odpowiadał wczoraj król włamywaczy łódzkich — 56-letni Andrzej Palczewski.

Jak się okazuje, Palczewski był już karany 25 razy i przesiedział w więzieniu łącznie ponad 24 lata. Obecnie odsiadyuje karę 2-letniego więzienia.

Trzej synowie Palczewskiego również poświęcili się temu „zawodowi”. Najstarszy z synów, Czesław, dokonał swego czasu napadu na ul. Południowej i podczas pościgu został zastrzelony przez policję.

Drugi syn otrzymał poszarpał w czasie wyprawy złodziejskiej do dnia dzisiejszego jest kaleką, trzeci karany był kilkakrotnie za kradzieże i włamania.

W dniu 9 maja r. b. do sądu wyrobów włókienniczych Rabinowicza przy ul. Piotrkowskiej 10 przybyło dwóch osobników, którzy zażądali pokazania im materiałów bielskich, znajdujących się

w oknie wystawowym. Gdy sprzedawca wyjmował żądany towar, jeden z przybyłych ściągnął z półki sztukę materiału i rzucił się do ucieczki.

Towarzysz jego — Andrzej Palczewski został zatrzymany. Nazwiska swego współnika nie ujawnił.

Na wczorajszej rozprawie okazało się, że Palczewski brał również udział w włamaniu do sklepu jubilerskiego Kantora przy ul. Piotrkowskiej 72 wraz z niejakim Janem Dąbrowskim, lecz z braku dowodów winy został uniewinniony.

Do kradzieży w sklepie Rabinowicza Palczewski przyznał się. Oświadczył, że nabawił się w więzieniu gruźlicy i dni jego są policzone, wobec czego prosi o niewysyłanie go do Koronowa. Sąd skazał Andrzeja Palczewskiego na 3 i pół roku więzienia.

s. t. p.

Robert Bernecker

przemysłowiec

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 26 maja 1938 r., przeżywszy lat 47.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelickiego w Zgierzu na cmentarz nastąpi dnia 28 maja 1938 roku o godzinie 17.30, o czym zawiadomienia pogrążona w smutku

RODZINA



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADIA.

PIĄTEK, dnia 27-go maja 1938 roku.

6.15—6.20 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”
6.20—6.40 Gimnastyka. 6.40—7.00 Muzyka (płyty).
7.00—7.15 Dziennik poranny. 7.15—8.00 Muzyka (płyty). 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15: Audycja dla poborowych. 11.15—11.40: Audycja dla szkół; „Młodzież wiejska przy pracy” — słuchowisko Ludwika Stańczykowskiego. 11.40—11.57: Pieśni Mozarta i Beethovena (płyty).
11.57—12.00: Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00—12.03: Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00 Przerwa. 14.00—15.00: Muzyka operowa (płyty). 15.00—15.10: Życie artystyczne. 15.10—15.27: Tanga w wykonaniu chóru Juranda (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 15.45—16.00: „Moja wieś” — opowiadanie dla dzieci — wygłosi Jan Grabowski. 16.00—16.15: Rozmowa z chorymi; „Eucharystia i chorzy” — w oprac. k. Wł. Popiatka (ze Lwowa). 16.15—16.45: Orkiestra rozrywkowa pod dyr. Br. Nagajewskiego (z Łodzi na wszystkie rozgłośnie P. R.). 16.45—17.00: Pogadanka aktualna (ze Lwowa). 17.00—17.15: Dziecko wśród dorosłych — pogadanka, wygłosi Czesław Babicki. 17.15—17.50: Muzyka dwufortepianowa w wykonaniu Zofii Karnopf-Homaskowej i Ireny Niemczewskiej (z Wilna). 17.50—18.00: Przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki.
18.00—18.10: Wiadomości sportowe.
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.40: Koncert wymienny do Krakowa i Katowic. Wykonawcy: Trio salonowe Juliusz Stefański — skrzypce, Bronisław Nagajewski — wiolonczela, Gustaw Teszner — fortepian.
18.40—18.55: Pogadanka gospodarcza p. t. „Znaczenie handlu drobiazgowego” — wygłosi inż. Czesław Taderka.
18.55—19.00: Odczytanie programu.
19.00—19.42: „Sensacja amerykańska” — wesola audycja w oprac. Zuzanny Ginczanki i A. Nowickiego (wznawienie).
19.42—20.02: „Pieśni i tańce Mazowsza” — audycja w wyk. chóru miedzyszkolnego, w oprac. i pod dyr. Tadeusza Mayznera.
20.02—20.12: Pogadanka aktualna.
20.12—22.06: Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. G. Fitelberga oraz Janiny Wysockiej-Ochlewskiej — fortepian i Jani Zwierynowy — śpiew.
W przerwie ok. godz. 21.00: Dziennik Wieczorny i Pogadanka aktualna.
22.06—22.50: Muzyka taneczna w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego.
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Przegląd pracy i Komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30 Muzyka taneczna i piosenki (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.15 — DROITWICH: Londyński Festiwal Muzyczny. Dyr. Arturo Toscanini. W progr. Verdi (transm. z Queen's Hallu).
20.20 — RADIO ROMANIA: „Carmen” — opera Bizeta.
20.30 — FLORENCJA: Koncert symfoniczny.
20.30 — PARIS P.T.T. Koncert kolonialny.
21.00 — RZYM: „Frasquita” — operetka Lehara.
22.20 — DROITWICH: Yvette Guilbert przed mikrofonem.
23.00 — RADIO PARIS: Koncert nocny.

ZJAZD DELEGATÓW TOWARZYSTW OGRODÓW DZIAŁKOWYCH.

Jak dowiadujemy się w dniu 29 maja b. r. odbędzie się w Łodzi w gmachu Urzędu Wojewódzkiego pierwszy Walny Zjazd Delegatów Towarzystw Ogrodów Działkowych z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i zainteresowanych instytucji.
W programie Zjazdu przewiduje się między innymi sprawozdanie z dotychczasowej działalności tymczasowego zarządu Związku Towarzystw Ogrodów Działkowych Województwa Łódzkiego, wybór stałych władz Związku i ustalenie programu prac na najbliższy trzy-letni okres czasu.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem w kwiecie wieku nasza nade wszystko ukochana żona, matka, córka, synowa, siostra, szwagierka i bratowa

B. P.

MARIA KUPFER z domu RUSSINOW

przeżywszy lat 31.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się dziś, w piątek, dn. 27 maja 1938 r. o godz. 3 po poł. z domu przedpogrzebowego w Łodzi.

O czym zawiadomienia pozostała w nieutulonym żalu

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Stroskana RODZINA

Samobójstwo w przeddzień ślubu

19-letnia dziewczyna wyskoczyła z okna 5-tego piętra. — Wstrząsający dramat w domu przy ulicy Traugutta 10

Niezwykła tragedia rozegrała się w dniu wczorajszym o godzinie 3.20 po południu w domu nr. 10 przy ul. Traugutta. W domu tym zamieszkuje od kilku lat Józef Kwieciński pełniący funkcje dozorczy wraz z 19-letnią córką Wandą Kwiecińską. 19-letnia Wanda Kwiecińska, odznaczająca się wybitną urodą poznała przed dwoma laty niejakiego Jana S., biletera kina. Przed pewnym czasem stosunki między nimi rozluźniły się.

Młodzi widywali się coraz rzadziej i przed pół rokiem znajomość zupełnie się urwała. W tym samym czasie Kwiecińska poznała Michała Włodarskiego, zam. przy Bałuckim Rynku 10, który zakochał się od pierwszego wejrzenia w młodą dziewczynkę. Kwiecińska nie odwzajemniała mu się uczuciem wracając często do swego poprzedniego wielbiiciela. Ulegając prośbom swego ojca zgodziła się wyjść za Włodarskiego.

Termin ślubu został wyznaczony na jutro t. j. na sobotę dnia 28 na godzinę 5 popołudniu. Ślub miał się odbyć w kościele św. Krzyża.

Ojciec narzeczonej wysłał pod adresem kilku lokatorów domu zaproszenia na ślub.

W dniu wczorajszym niespodziewanie przybył do mieszkania Kwiecińskiej pierwszy jej adorator Jan S.

Najprawdopodobniej musiał ją namówić do zerwania z obecnym narzeczoną.

Wczoraj Kwiecińska udała się do właściciela domu, prosząc o klucz na strych gdzie mieści się rezerwar. Właściciel nie przeczuwając niczego wydał jej klucz, wówczas ona udała się na górę skąd przez okienko wyskoczyła na bruk.

Lokatorzy domu wszczerli krzyk, wzywając pomocy. Zaalarmowano pogotowie Czerwonego Krzyża i Miejskie.

Lekarz stwierdził ogólne obrażenia wewnętrzne, pęknięcie podstawy czaszki, złamanie kręgosłupa i wewnętrzny wylew krwi do mózgu.

W momencie, gdy nieszczęśliwą przenoszono na noszach do karetki ta zmarła.

Ojciec tragicznie zmarłej dostał szok nerwowy, na wieść o śmierci swej córki.

Lekarz prywatny udzielił mu pomocy.

Starzec pod kołami samochodu

Wczoraj na ul. Piotrkowskiej przed domem nr. 38 przejechany został przez samochód 85-letni Chaim Śmietaniński (Piotrkowska 50).

Poszkodowany odniósł rany głowy i złamania przedramienia. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala w Radogoszczu. (gr).

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa — Złotnicka 146, J. Hartman — Brzezińska 24, W. Rowińska — Wolności 2, A. Perelman i S-ka — Ceglana Nr. 32, W. Danielecki — Piotrkowska 12, F. Wójcicki — Napiórkowskiego 27, K. Kempki — Karolewska 48, J. Cymer — Wólczńska 37.

Dnia 26 maja zmarł, przeżywszy lat 73, nasz ukochany

B. P.

SZYMON G. KALISZ

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowego na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się dziś, w piątek, o godz. 1-ej po poł., o czym zawiadomienia stroskana

RODZINA

Nasz reporter sanotował...

W związku z zuchwałym występem bandyckim na terenie Piotrkowa, gdzie postrzeleńi zostali dwaj policjanci zarządzona została przez policję obława w okolicy za sprawcą postrzeleńi.

Organa policyjne posiadają już dokładne szczegóły, dotyczące zbiegłego bandyty i kwestia jego ujęcia zostanie w najbliższych godzinach rozwiązana.

Na posesji przy ul. Sienkiewicza 79 Edward Garbicki, zamieszkały przy ul. Tramwajowej 2, został pokąsany przez psa i odniósł rany szarpane obu nóg.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Drugi wypadek pokąsania przez psa miał miejsce na ul. Sterlinga, gdzie został pokąsany 35-letni piekarsz Henryk Wajsberg zamieszkały przy ul. Zagajnikowej 10. Rannego po opatrzeniu pogotowie odwiezł do domu.

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Radwańskiej upadł wraz z motocyklem 27-letni Jerzy Orzenicki, właściciel kina, zamieszkały w Stieradzu, Rynek 2.

Wskutek wypadku Orzenicki odniósł ogólne obrażenia ciała i po opatrzeniu przez lekarza pogotowia pozostawiony został na miejscu.

W bramie domu przy ul. Mielczarskiego 11 znaleziono podrutka płci. męskiej w wieku 12 tygodni.

Podrutka przekazano do Miejskiego Domu Wychowawczego. Za matka wdrożono poszukiwania.

Na Bałuckim Rynku został napadnięty przez nieznaną sprawców 43-letni Stanisław Szczepaniak, zamieszkały przy ul. Świętojańskiej 24.

Napastnicy zadali Szczepaniakowi szereg ran głowy i karku. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do domu.

EUROPA

Pocz. 4, 6, 8, 10
Dziś
powtórzenie
premiery!

Trójka genialnych „gwiazdorów”
JUDY GARLAND i MICKEY ROONEY
RONALD SINCLAIR w rewel. filmie

„Mały Dzentelmen”



SENSACJE BOISK LIGOWYCH

Smigły zwycięża Wisłę.—Ruch pokonał A.K.S.

Lódź, 26 maja.
Czwartkowe mecze ligowe przyniosły kilka nieoczekiwanych wyników, z których w pierwszym rzędzie zasługuje na uwagę przegrana Wisły w Wilnie oraz wysokocyfrowa porażka ŁKS-u w Poznaniu.

Najważniejszy mecz dnia, Ruch — AKS, zakończył się zwycięstwem lidera tabeli, który dzięki zdobyciu dalszych dwóch punktów zapewnił sobie prowadzenie na dłuższy czas.

Przebieg spotkań ligowych był następujący:

Ruch—AKS 3:2 (3:1)

Wielkie Hajduki, 26 maja.

„Derby” piłkarskie Śląska wywołały olbrzymie zainteresowanie gromadząc na stadionie Ruchu przeszło 15 tysięcy widzów. Publiczność nie zawiodła się w swych oczekiwaniach, mecz stał bowiem na b. wysokim poziomie, dostarczając dużo emocji. Pierwsza połowa należy do Ruchu, którego doskonale dysponowany atak często przesiaduje pod bramką chorzowian.

Świetnie dysponowany jest zwłaszcza Wilimowski, nadający ton całej grze.

Pierwsza bramka dla Ruchu pada w 21-ej min. z ładnej główki Peterka. W cztery minuty później Wilimowski podwyższa wynik do 2:0, a w 32-ej min. ten sam gracz zdobywa trzecią bramkę dla Ruchu.

Dopiero na 5 minut przed końcem udaje się Piontkowi uzyskać bramkę dla AKS-u.

Po zmianie pół AKS naciera energicznie, mając znacznie więcej z gry. Jedyne bramki w tym okresie zdobywa Piontek w 26-ej min.

W Ruchu wyróżnili się: Wilimowski, Dziwisz oraz rezerwowi obrońcy Ibron. W AKS-ie najlepszy Piontek.

Sędziował słabo p. Frank z Warszawy.

Cracovia—Polonia 3:2 (2:0)

Kraków, 26 maja.

Mistrz Polski Cracovia rozegrał w dniu wczorajszym spotkanie ligowe z drużyną stołeczną Polonii, uzyskując nieliczne zwycięstwo w stosunku 3:2. Cracovia miała słaby dzień i grała zwłaszcza po pauzie beznadziejnie. Zwycięstwo uzyskał mistrz Polski dopiero na 5 minut przed końcem gry.

Polonia była wprawdzie dużo słabsza od Cracovii, lecz po pauzie zagrała

Zawody motocyklowo-automobilowe ŁKM

W dniu wczorajszym odbyły się w Łodzi zawody motocyklowo-samochodowe, zorganizowane przez Łódzki Klub Motocyklowy.

W zawodach motocyklowych w grupie seniorów pierwsze miejsce zdobył Czudnenko (WKS.-Warszawa) przed Tymowskim (WKS.-Łódź) i Raabem (UT).

W grupie juniorów zwyciężył Jan Kostrzewa (ŁKM) przed Romerem (Ż.K.M.) i Wolpertem (ŁKM).

Najlepszy wynik w zawodach motocyklowych miał Jar. Kostrzewa (ŁKM), zaś w jeździe terenowej Melcer - Dworecki.

W zawodach samochodowych w ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsce zdobył Engelman (ŻKM) przed M. Rozenblattem i T. Rozenblattem (Polski Touring-Klub).

W samochodowej jeździe terenowej najlepszy wynik osiągnął Mieczysław Rozenblatt.

Nagrodę zespołową prezidenta m. Łodzi Mikołaja Godlewskiego zdobył ŁKM.

bardzo ambitnie i doprowadziła do wyrównania. Dopiero zryw Cracovii pod koniec meczu przyniósł jej zwycięstwo.

Bramki dla Cracovii zdobyli do połowy Skalski w 25 minucie i Korbas w 41 min. Po pauzie bramkę dla Polonii zdobywa z przeboju Nawrot, a w 32 minucie Kisieleński strzela drugą bramkę. Na 5 min. przed końcem Korbas ustala wynik spotkania.

Cracovia miała okres przewagi tylko przez 15 minut przed przerwą, gdzie grała technicznie bardzo ładnie. Po pauzie opadła zupełnie na siłach. Sędzia p. Wardęszkiewicz, nie uznał bramki dla jednej i drugiej strony. Publiczności 4.000.

Smigły—Wisła 1:0 (0:0)

Wilno, 26 maja.

W pierwszej połowie więcej z gry miał Smigły którego atak gubił się jednak pod bramką nie wykorzystując szeregu dogodnych pozycji.

Wisła zaprezentowała się w Wilnie dość słabo, jakkolwiek przeważała technicznie nie potrafiąc przeciwstawić się świetnym kondycyjnie gospodarzom.

Biorąc pod uwagę przebieg gry, Wisła w zupełności zasłużyła na wynik remisowy. Wisła padła ofiarą błędnej taktyki. Drużyna krakowska stosowała system gry półgórnej, co odpowiadało wybitnie wilnianom i ułatwiło gospodarzom do niweczenia większości akcji ofenzywnych wiślaków.

Po pauzie jedna z sytuacji podbramkowych kończy się wolnym. Mimo „murowania” bramki przez krakowian Bałoszek z odległości 20 mtr. umieszcza piłkę w siatce, zdobywając pierwszego i ostatniego gola.

Po zdobyciu tej bramki gra się wyrównuje. Im bliżej końca tym więcej zaznacza się przewagę Wisły, wilnianie bronią się jednak rozpaczliwie wybijając wszystkie piłki w aut, i grając na czas.

Trzeba przyznać, że Wisłę prześladował pod bramką pech. Kilkakrotnie Artur nie strzelił do pustej bramki z bliskiej odległości. Mimo wysiłków Wisły mecz zakończył się zwycięstwem Smigłego.

W drużynie Wisły wyróżnił się obrońca Szumilas, Gracz i Artur, w drużynie wilnian dobrze wypadł Zawieja,

Czarski i Bukowski. Sędziował p. Wacek Kuchar ze Lwowa.
Publiczności 3.000 osób.

Warszawianka—Pogoń 2:0 (2:0)

Gra słaba. Zasłużone zwycięstwo Warszawianki. Pogoń słaba, zwiastująca w linii ataku. Bramki dla Warszawianki zdobyli w 12-ej min. Baran i w 20-ej Smoczek.

Sędziował p. Zapiór. Widzów 3 tys.

Tabela ligowa

Tabela ligowa po meczach wczorajszych przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. bram.
1) Ruch	6	10	21:11
2) Warszawianka	6	8	17:13
3) Warta	6	7	24:14
4) Cracovia	6	7	15:13
5) Pogoń	6	7	5:5
6) A. K. S.	6	5	12:9
7) Wisła	6	5	7:10
8) Ł. K. S.	6	5	8:14
9) Smigły	6	4	8:16
10) Polonia	6	2	7:19

Warta -- Ł. K. S. 6:2 (4:0)

Słaba gra łodzian. — Król najlepszy w zespole ŁKS-u

Poznań, 26 maja.

Łodzianie zegrali spotkanie fatalnie, grając niezwykle ospale, podając piłki w niezwykle wolnym tempie, podczas gdy Warta narzuciła ostre tempo i przeważała dzięki temu w polu, będąc zespołem wyraźnie lepszym.

W zespole zwycięskim na pierwszy plan wybił się bramkarz Jankowiak oraz Szerfke, a w ŁKS-ie Król.

Już w 9-tej minucie po kombinacji Szerfke-Szrajer bramkarz łodzian broni, lecz Kazimierzak wypycha go do

bramki, zdobywając pierwszy punkt dla zespołu poznańskiego.

W 17 minucie Król zdobywa bramkę dla łodzian, lecz sędzia jednocześnie odgwizdał spalony tak że bramka nie została uznana. W 28 bramkarz ŁKS chwycił piłkę, lecz Gendera wytrąca mu ją, zdobywając drugi punkt dla Warty.

Trzecią bramkę zdobywa Szerfke piękną główką. Wynik do przerwy ustala również Szerfke, zdobywając po kombinacji Szwarca z Gendera czwartą bramkę.

Po przerwie ŁKS gra znacznie lepiej i dochodzi często do głosu, mimo to nie potrafi on jednak poprawić wyniku. W 17 minucie z podania Szerfkego strzela Kazimierzak piątego gola. W minutę później Król z wypadu zdobywa pierwszą bramkę dla ŁKS. W 23 min. z dalekiego strzału zdobywa Kazimierzak szóstą bramkę. Wreszcie w 43 minucie Król ustala wynik dnia.

Sędziował spotkanie p. Richter ze Śląska w obecności 2 tysięcy widzów.

Perypetie meczu z Francją

Spotkanie odbędzie się jednak w Warszawie 15 czerwca

Jak donosiliśmy wczoraj, sprawa meczu pięściarskiego Polski z Francją przyjęła niespodziewany obrót. W dniach 18 i 19 czerwca odbyć się ma w War-

szawie mecz lekkoatletyczny pomiędzy Polską i Francją, wobec czego PZLA zaprotestował przeciwko urządzaniu na dwa dni przed tym spotkania pięściar-

skiego z tym samym przeciwnikiem, uważając to za bardzo poważną konkurencję dla swej imprezy.

ZZ do którego zaapelowali lekkoatleci uznał słuszność ich wywodów i nakazał urządzenie meczu w Łodzi, jak to było poprzednio projektowane, szczególnie że zapowiedziany na ten dzień mecz rezerwowych reprezentacji piłkarskich Polski i Węgier nie odbędzie się w Łodzi.

Pięściarze mimo zdecydowanego stanowiska ZZ. nie zrezygnowali z przeprowadzenia meczu w Warszawie i w czwartek czynili dalsze starania w tym kierunku. W piśmie ZZ do PZB najwyższa magistratura sportowa stwierdziła, że stoczenie meczu na dwa dni przed spotkaniem lekkoatletycznym byłoby konkurencją dla lekkoatletów.

PZB ZDOBYŁ SIĘ TU NA WCALE DOWCIPNY TRICK I SKOMUNIKOWAŁ SIĘ NATYCHMIAST TELEFONICZNIE Z PARYŻEM, PRODUJĄC ZWIĄZKOWI FRANCUSKIEMU PRZEŁOŻENIE SPOTKANIA O JEDEN DZIEŃ NA 15 CZERWCA. FRANCUZI ZGODZILI SIĘ I PZB ZAPOWIADA STOCZENIE MECZU W STOLICY. ZARZĄDZENIE ZZ ZOSTANIE WYKONANE, BOWIEM MECZ NIE ODBĘDZIE SIĘ NA DWA DNI PRZED SPOTKANIEM LEKKOATLETYCZNYM. A NA... 3 DNI.

Nowe zwycięstwa Jędrzejowskiej na turnieju tenisowym w Londynie

Londyn, 26 maja.

W dalszych rozgrywkach o mistrzostwo hrabstwa Middlesex Jędrzejowska odniosła dalsze dwa zwycięstwa, a mianowicie: w 3-ej rundzie Polka pokonała Angielkę Grant 6:3, 5:7, 6:1.

W 4-ej rundzie, która była półfinałem, Jędrzejowska wygrała ze znaną te-

nisistką amerykańską Fabyan w stosunku 3:6, 6:3, 6:3.

W drugim półfinale świetna tenisistka chilijska Lizana niespodziewanie przegrała w spotkaniu z Angielką Hardwick 4:6, 6:0, 4:6.

Finał rozegrany zostanie dziś pomiędzy Jędrzejowską a Angielką Hardwick.

Dwa zwycięstwa

Wittmana w Helsingforsie

Helsingfors, 26 maja.

Wittman, startujący w międzynarodowym turnieju tenisowym w Helsingforsie, odniósł dwa sukcesy:

W singlu panów pokonał 3-ią rakiętę Finlandii Lagerloma 6:3, 6:2, kwalifikując się do 3-ej rundy.

W grze podwójnej panów Wittman w parze z Finlandczykiem Petersonem pokonał parę Karisto—Rothberg 6:0, 6:4.

Pecheux mistrzem świata w szpadzie

Piszczany, 26 maja.

Zakończone zostały w Piszczanach mistrzostwa świata w szpadzie indywidualnej. Tytuł mistrzowski zdobył Francuz Pecheux, 2) E. Mangiarotti (Włochy), 3) Schmetz (Francja), 4) Ragno (Włochy).



Międzynarodowe plany piłkarzy polskich

Warszawa, 26 maja.

Program międzypaństwowych spotkań piłkarskich w jesieni r. b. obejmuje na razie trzy zakontraktowane już spotkania, a mianowicie: 18 września z Niemcami w Kamienicy, 25 września z Jugosławią w Warszawie i 23 października z Norwegią w Polsce.

Ponadto projektowane są spotkania z Rumunią w Bukareszcie i z Bułgarią w Polsce, ale ostateczne załatwienie tych meczów nastąpi podczas rozmów delegacji polskiej na kongresie FIFA w Paryżu.

Podczas pobytu irlandzkiej reprezentacji w Warszawie, kierownicy irlandzkiej zaprosili drużynę polską do Dublinu na mecz rewanżowy 6 listopada. Zarząd PZPN w zasadzie zgodził się na tę propozycję.

Dalsze imprezy jubileuszowe WIMY

Dziś, w dalszym ciągu uroczystości jubileuszowych Wimy, odbędzie się w sali Wimy przy ul. Rokicińskiej ciekawy mecz bokserski Geyer — Wima (o godz. 20-ej).

Jutro od godz. 16-ej na strzelnicy Wimy przy ul. Rokicińskiej odbędą się zawody strzeleckie i łucznicze, zaś na boisku mecz piłki ręcznej i zapasy. O tej samej porze na stawie w Rudzie Pabianickiej odbędą się zawody kajakowe dla zawodników klubu, zaś w sali klubowej o godz. 18-ej rozegrany zostanie mecz szachowy: Wima — KE.

O mistrzostwo świata w szabli indywidualnej

Praga, 26 maja.

W czwartek rozegrano w Piszczanach półfinały w szabli indywidualnej o mistrzostwo świata. Wyniki półfinałów podajemy:

W pierwszym półfinale — 1) Marinescu (Rumunia), 2) Masciotta (Włochy), 3) Racca (Włochy), 4) Magyar (Czechosłowacja).

W drugim półfinale — 1) Pereno (Włochy), 2) Montanno (Włochy), 3) Frass (Czechosłowacja), 4) Faure (Francja).

Obrońca tytułu mistrza świata w tej konkurencji, Włoch Gaudini, zrezygnował z udziału w tych zawodach, wezwany przez rodzinę do powrotu.

Mecze piłkarskie zagranicą

Bruksela, 26 maja.

W towarzyskim meczu piłki nożnej belgijska drużyna Beerschot pokonała angielski zespół Wolverhampton Rangers 3:1.

W Rzymie mediolańska Ambrosiana przegrała w meczu z zagrzebskim Gradiańskim 3:4.

Wiedeńczyk trenerem piłkarzy Dębu

Katowice, 26 maja.

Zarząd największego obecnie na Śląsku klubu sportowego Dąb — zaangażował dla swej drużyny piłkarskiej wiedeńskiego trenera Koecka. Trener Koeck już w najbliższych dniach obejmie treningi sekcji piłkarskiej Dębu. Przez pozyskanie trenera drużyna Dębu niewątpliwie odegra należyta rolę w rozgrywkach o wejście do ligi PZPN.

Mistrzostwa piłkarskie klasy B.

Łódzkie drużyny B-klasowe poniosły wysokocyfrowe klęski na prowincji. W Zgierzu Boruta rozgromiła drużynę Bar Kochby w stosunku 9:0 (3:0).

W Aleksandrowie Sokół zwyciężył zespół Hakoahu w stosunku 4:0 (2:0).

Drużyna Makkabi zremisowała z TUR-em 1:1 (0:1). Bramkę dla drużyny żydowskiej strzelił Humeć, dla zespołu robotniczego goal padł ze strzału „samobójczego” obrońcy Makkabi. Sędziował p. Jedraszczak.

Zjednoczone pokonało w stosunku 2:1 EKS i B i kroczy nadal na czele tabeli.

Zacięta walka W.I.M.Y. z U.T.

o tytuł mistrza łódzkiej klasy A

Łódź, 26 maja.

Z tygodnia na tydzień zyskują na atrakcyjności spotkania piłkarskie o mistrzostwo klasy A z uwagi na występ drużyn UT i WIMY. Obie drużyny mają w tej chwili niemal jednakowe szanse na uzyskanie tytułu mistrza i najprawdopodobniej o pierwszym miejscu zdecyduje spotkanie między tymi zespołami, które odbędzie się w ostatnim tygodniu rozgrywek mistrzowskich.

Przebieg spotkań wczorajszych był następujący:

WIMA—W.K.S. 2:1 (2:1)

Zespół fabryczny odniósł zasłużone zwycięstwo, miał bowiem wyraźną przewagę zarówno w pierwszej jak i drugiej części meczu. Mimo odniesionego zwycięstwa gra zwycięzcy nie mogła zadowolić. Słabo wypadła zwłaszcza gra napastników, z których jedynie Rzemigala stanął na wysokości.

WKS ograniczał się do wypadów, które były jednak b. groźne. Wynik meczu ustalony został przed pauzą.

Bramkę dla WIMY zdobywa Rzemigala, wyrównuje piękną główką Plebańczyk, a wynik ustala Kudelski.

Po pauzie przeważa WIMA, ale bezskutecznie.

W ostatniej sekundzie gry ma WKS stuprocentową okazję na wyrównanie, która nie została jednak wykorzystana.

ŁTSG — Burza 4:0 (2:0)

Na boisku WKS. w godzinach popołudniowych ŁTSG. w meczu mistrzowskim pokonało zastępstwo groźną drużynę Burzy.

Łódzianie posiadali przewagę zarówno do przerwy jak i drugiej części meczu.

Bramki uzyskali: w 29 min. i 38 min. pierwszej części meczu Voigt, zaś w 17-ci i 35 min. drugiej połowy — Jeske.

Sędziował dobrze p. Stepien. Przedmecz rezerw nie odbył się.

PTC—Sokół (Zgierz) 8:2 (6:1)

Zdecydowana przewaga drużyny pabianickiej, przez cały czas meczu.

UT—Sokół (Pabianice) 1:0 (0:0)

Mecz b. zażarty zakończył się nieznacznym zwycięstwem łodzian, którzy zwycięską bramkę zdobyli z rzutu karnego.

TABELA KLASY A.

Po meczach wczorajszych tabela klasy A przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) WIMA	15	26	36:11
2) Union Touring	15	25	35:11
3) P. T. C.	15	16	33:11
4) Sokół (Pabian.)	15	15	18:18
5) Ł. T. S. G.	14	14	27:17
6) Burza	15	12	27:24
7) W. K. S.	14	10	30:27
8) S. K. S.	13	9	23:23
9) Sokół (Zgierz)	14	8	10:26
10) Widzew	13	6	15:41

Wiceprezydent Kozłowski otwiera stadion SKS

Legia (Poznań) zwycięża SKS 8:2 (3:1)

W ramach dorocznego święta WF i PW został otwarty w dniu wczorajszym stadion Strzeleckiego Klubu Sportowego przy ul. Napiórkowskiego 99. Obok boiska piłkarskiego i bieżni znajduje się na terenie stadionu sala gimnastyczna, szatnia z natryskami, centralnym ogrzewaniem itp.

Uroczystość oficjalną zagalął prezes SKS, inż. Kartasiński, witając przedstawicieli władz w osobach wiceprezydenta Kozłowskiego, ppłk. Kurka, ks. prałata Jacobiego, naczelników: Grabowskiego i Rutkowskiego, mjr. Piwowara i in.

W imieniu prezydenta miasta Łodzi dokonał otwarcia boiska, przecinając symboliczną wstęgę, p. wiceprezydent Kozłowski, życząc SKS dalszej owocnej pracy. Bezpośrednio potem ks. prałat Jacobi dokonał poświęcenia boiska. Defiladę poszczególnych sekcji SKS przyjął ppłk. Kurek. Rozdaniem dyplomów zasłużonym zawodnikom (m. inn. Owczarkowi, Kudelskiemu i Przeradzkiemu) zakończona została oficjalna część uroczystości.

W meczu piłkarskim zmierzyły się zespoły:

LEGIA (POZNAŃ) — SKS 8:2 (3:1)

Legia jest mistrzem Poznania na rok bieżący, zdobywając zaszczytny tytuł bez żadnej porażki. Goście zaprezentowali się dobrze we wszystkich liniach.

Do przerwy zademonstrowała Legia doskonałą grę, mimo, że SKS miał za sprzymierzeńca słońce.

Po przerwie gra nieco utraciła na wartości, bowiem wybitną przewagę mieli goście; sporadyczne wypadły zaś SKS nie były groźne. Kilka bramek posiada na sumieniu Wojciechowski, który niefortunnie wybiegał i miał się z piłką.

Lupem goali dla Legii podzielił się: Klimczak, Mikołajewski, Pikulik (po 2), Markiewicz (z karnego) i Przybyłowicz (po 1). SKS punkty uzyskał ze strzałów Kudelskiego i Lubezyńskiego.

Zawody prowadził p. Snerling.

Ciekawy trójmecz szczypiorniaka

przy udziale zespołów Poznania, Warszawy i Łodzi

Trójmecz szczypiorniaka męskiego reprezentacji miast Pomorza, Warszawy i Łodzi wygrał zespół Pomorza przed Łodzią. Zawody Warszawa—Łódź w szczypiorniaku męskim odbywały się o puchar prezydenta m. Warszawy, zaś mecz szczypiorniaka żeńskiego tych miast o puchar prezydenta m. Łodzi. W obu wypadkach zwyciężyła Łódź, otrzymując puchary z rąk kierownika WF i PW, ppłk. Kurka.

W środę Poznań pokonał Warszawę w stosunku 6:5 (5:2), przyczym oba zespoły wystąpiły w osłabionych składach. Rozmokły teren utrudniał zawodnikom rozwinięcie akcji.

Bramki dla stolicy uzyskali: Ketz (3) i Teplecy (2), zaś dla Poznania: Pisarski (3), Grzechowiak (2) i Firlik (1).

W czwartek Poznań zwyciężył Łódź w stosunku 8:4 (4:3). Poznań zasłony Różycykiem grał dobrze. Atak Łodzi w polu dobry, niezadany pod bramką przeciwnika. Poza tym zawiodły tyły.

Punkty dla Pomorza strzelił: Różycy (4), Grzechowiak (3) i Pisarski (1). Dla Łodzi bramki uzyskali: Smolarek, Kurasiński, Żurawłow i Bak (po 1).

Przy licznej udziale publiczności, reprezentacja Łodzi zwyciężyła wzmocnioną drużynę Warszawy w stosunku 12:9 (5:4). Tym razem stółca była groźnym przeciwnikiem, a bramkarz Rossudowski lepszy o klasę niż w meczu z Poznaniem. Łódź oparta na szkieletcie ŁKS, zwyciężyła zasłużenie.

Bramki dla Łodzi uzyskał niezawodny Grubert (9), poza tym Zaleski, Jacobi i Bujnowicz (po 1). Punkty dla stolicy były dziełem: Grudziaka (3), Twardo i Sawonliaka (po 2) oraz Teplecy i Wesolowskiego (po 1).

Wszystkie powyższe mecze prowadził p. Luchniak.

W SZCZYPIONIARU ŻEŃSKIM ŁÓDŹ wygrała z WARSZAWĄ 9:3 (4:2), będąc o klasę lepszą od gości.

Bramki dla Łodzi zdobyły: Głażewski i Janicka (po 3), Żelazka II (2) i Gruszczyńska (1); dla Warszawy gole uzyskały: Damska (2) i Brzuszkiewiczówna (1).

Sędziował dobrze p. Misiak.

KP Zjednoczone zwycięża

w meczu zapaśniczym SKS 16:7

W programie imprez otwarcia nowego boiska SKS-u odbył się również mecz zapaśniczy KP Zjednoczone — SKS, który zakończył się zwycięstwem KP Zjednoczone w stosunku 16:7. Wyniki były następujące: w wadze koguciej Maciejewski (Zjedn.) pokonał w 3 min. 25 sek. Krakowiaka II, w wadze piórkowej Ignaszewski (Zjedn.) zwyciężył w 5 min. 25 sek. Krakowiaka I, w wadze lekkiej Sadulski (SKS) pokonał na punkty Opackiego (Zjedn.), w wadze półśredniej Borszyński (Zjedn.) pokonał na punkty Panfila (SKS), w wadze średniej Markiewicz (Zjedn.) pokonał w 12 min. 17 sek. Iskrzyckiego, w wadze półciężkiej Zdeb (SKS) pokonał w 8 min. 30 sek. Różańskiego (Zjedn.) i w wadze ciężkiej Łędziewicz (Zjedn.) pokonał w 2 min. 15 sek. Kaczmarka (SKS).

Anglia—Francja 4:2

PARYŻ, 26 maja.

W Paryżu rozegrany został w czwartek międzynarodowy mecz piłki nożnej, w którym reprezentacja Anglii pokonała Francję 4:2 (3:2).

Na bieżniach krajowych

W Bydgoszczy odbył się mecz lekkoatletyczny Pomorze—Warszawa, który zakończył się zwycięstwem Pomorza w stosunku 151:115. Dunceki przebiegli 100 i 110 mtr. płotki w czasach 11 i 16,2 sek., zaś Wł. Mikrut rzucił oszczepem 59,56 mtr.

W Bydgoszczy odbył się bieg na przełaj o nagrodę „Dziennika Bydgoskiego”. Zwyciężył Noji (Syrena, Warszawa) przed Wirkusem i Krankiem.

Mecz lekkoatletyczny Łwów—Kraków, który odbył się wczoraj w Krakowie, zakończył się zwycięstwem Łwowa w stosunku 66:52. W skoku w dal Garnuszewski osiągnął 7,05 mtr., zaś w biegu 110 mtr. płotki — Haspel 16 sek.

Mecz lekkoatletyczny, który zakończony został w dniu wczorajszym w Warszawie między Deutsche Studentenverein a AZS-em przyniósł wynik 74:65 dla Niemców. Na meczu tym Szmidt z poznańskiego AZS poprawił swój własny rekord w biegu 110 mtr. płotki na 15,1 sek.

Szermierze Poczтового PW

zdobywają nagrodę im. dr. Rosalowskiego

W dniu wczorajszym odbyła się druga rewanżowa rozgrywka szermierza o nagrodę przechodnią dra Rosalowskiego. Pierwsze miejsce zajął ponownie zespół Poczтового PW w składzie Bartosiak, Domański i Sikierni, zdobywając 11 pkt. przed Tramwajarzami — 6 pkt., PKS-em — 4 pkt. i Elektrownią — 3 pkt.

Nagrodę dra Rosalowskiego Pocztowy PW zdobyło po raz drugi.

Wyścig kolarski Rapidu

W dniu wczorajszym łódzki „Rapid” zorganizował na szosie Stryków — Główny wyścig kolarski na 25 km. dla kolarzy posiadających karty wyścigowe. W wyścigu tym startowało 15 zawodników, w tym 6 kolarzy Norblinu z Główna. Ukończyło wyścig 13-u kolarzy.

Zwyciężył Wagner J. (Rapid) w czasie 48 min. 31,8 sek., przed Pitschem A. (ŁTK) — 48 min. 31,9, Piesiakowskim (Norblin) 48,32 i Mazurkiewiczem (Norblin). Drugi wyścig dla kolarzy licencjonowanych, który miał się odbyć na dystansie 50 km., ze względu na deszcz i rozmożliwość szosę, został odwołany.

3 MORDERSTWA NA ROZKAZ KOBIETY

Szański plan pięknej Rosjanki, która igrała życiem oficerów carskich. — Krwawy epilog dramatu, który przed 25 laty rozegrał się w Moskwie

(z) W małym miasteczku australijskim Dalby b. oficer rosyjski, Aleksy Berseniew trzema strzałami rewolwerowymi położył trupem żonę oficera marynarki australijskiej, Jamesa Habtaha.

Zabójstwo to stanowi epilog tragedii, która rozpoczęła się przed 25 laty w Moskwie.

W 1913 r. w mieszkaniu Berseniewa rozegrał się sensacyjny dramat. Po całonocnej libacji znaleziono tam trupy 3-ich kolegów pułkowych oficera.

Aresztowany Berseniew zeznał na przesłuchaniu, że zabójstwa tego dokonał pod wpływem zazdrości. Trzej oficerowie zamierzali bowiem wprowadzić jego kochankę, piękną Nataszę Ajtarową. Dalsze dochodzenie ujawniło, że Berseniew był tylko narzędziem w rękach Nataszy.

Piękna Natasza zaproponowała, ażeby oficerowie skradli z kasy pułkowej 80.000 rubli, przynieśli pieniądze do jej mieszkania, a nazajutrz znów odłożyli na swoje miejsce.

Tej samej nocy oficerowie złożyli Nataszy 80.000 rubli. Perfidna kobieta urządziła z tej okazji wielkie pijaństwo, a gdy towarzystwo miało już porządek w czubie, zainscenizowała niebezpieczną grę.

Wzbudziła mianowicie zazdrość swego kochanka, Berseniewa i gdy ten nie panował już nad sobą, dała mu do ręki rewolwer, nakazując rozprawić się z rywalami. Padły trzy strzały i trzej oficerowie legli bez życia na ziemi.

W wyniku dochodzenia, Natasza została aresztowana, jednak udało się jej przekupić dozorcę więziennego i przy

jego pomocy zbiec. Przed sądem stanął więc tylko Berseniew, który skazany został na dożywotnie więzienie.

Po wybuchu wojny Berseniew został ułaskawiony, lecz straconej szarzy oficerskiej nie odzyskał i poszedł na front jako zwyczajny żołnierz. Otrzymał on na wojnie szereg odznaczeń, a po wybuchu rewolucji opuścił Rosję.

Ostatnio Berseniew przybył z ramie-

nia pewnej firmy do Australji. Pewnego dnia znalazł się przypadkowo w miasteczku Dalby i tam ujrzał nagle na tarasie kawiarni kobietę, w której poznał Nataszę.

Były oficer dowiedział się adresu swej ex-kochanki i stanawszy niespodziewanie przed nią, strzelił do niej trzy krotnie, po czym sam zameldował na policji o zbrodni.

Turnieje szachowe w Łodzi

Nowe władze Łódz. Okręg. Zw. Szachowego

W ubiegłą niedzielę odbyło się przy obecności przedstawicieli 14 klubów doroczne walne zgromadzenie Łódzkiego Okr. Zw. Szachowego.

Obrady toczyły się w atmosferze dużego zainteresowania i trwały przeszło 5 godzin. W porównaniu z ub. r. stwierdzono dalszy znaczny wzrost ruchu szachowego w Łodzi i na prowincji oraz usprawienie rozgrywek. Z uchwalonych wniosków na uwagę zasługują wnioski o utworzeniu w większych miastach województwa łódzkiego podokręgów szachowych, o urzędzeniu w Łodzi (w porozumieniu z odpowiednimi władzami szkolnymi) 1 turnieju międzyszkolnego i t. d.

Ustalono również kalendarzyk imprez na okres jesienno, obejmujący czas od września do końca b. r. W ciągu tych czterech miesięcy przewidziane są następujące imprezy: we wrześniu i październiku — indywidualne turnieje związkowe w klasie C i B. oraz wstępny do

mistrzostwa Łodzi, w listopadzie i grudniu odbędą się jednocześnie: turniej drużynowy o mistrzostwo związku (w 2 klasach), turniej indywidualny o mistrzostwo Łodzi oraz projektowane jest spotkanie międzymiastowe z Warszawą lub innym silniejszym okręgiem.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi dokonano wyboru nowych władz. Do zarządu weszli pp.: T. Regedziński — jako prezes, M. Spector (Łódz. Kl. Sz.) — jako wiceprezes, H. Markiewicz (Skarbowcy) — sekretarz K. Wróblewski (YMCA) — kronikarz, E. Oelke (YMCA) — skarbnik, Manikowski (Zw. Pr. Ub. Sp.) — gospodarz, G. Heilman (Zjednocz.), S. Gryczuk (Tur), J. Natanson (Ł. K. Sz.) — jako członkowie bez mandatu, do komisji rewizyjnej pp.: Toren (Wima), Smiech (Krusche Ender) i Berthold (YMCA). Siedziba Związku mieści się obecnie w lokalu Z. P. Ubezp. Sp. przy ul. Piotrkowskiej 154. Sekretariat czynny jest w sobotę od g. 19 do 21.

Przez usuwanie krzywd społecznych — do jedności i siły narodowej



TEATR POLSKI

Dziś w piątek oraz w sobotę o godz. 8.30 wiecz. komedia Pagnola „Fanny”.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. arcydzieło Fredry „Gwałtu co się dzieje” w abonamencie szkolnym.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. bawieć będzie publiczność komedia Skutetzky'ego „Małe szczęście Agnieszki” w której zasłużone oklaski zbierają: Choinacka Dabrowska, Dywińska, Korwin, Mroziński i inni. Specjalne oszalowania chronią P. T. publiczność przed zimnem i niepokoją. Powrót tramwajami zapewniony.

TEATR KAMERALNY.

Pożegnane występy Habimy.

Występy świetnego teatru hebrajskiego dobiegają już końca. Dziś w piątek o godz. 9-ej wiecz. oraz w sobotę o godz. 8.30 wiecz. powtórzenie świetnej sztuki „Amchu 200.000”.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. kapitalna sztuka Szol Alejchema „Trudno być Żydem”.

TEATR „NOWOŚCI” W FILHARMONII

Dziś o godz. 9.30 wiecz. warszawski teatr „Nowości” wystawia świetne widowisko satyryczne p. t. „Hot die Welt a Idele” z Dżiganem i Szumacherem. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

ODCZYT U KOMBATANTÓW ŻYDÓW

W sobotę, dnia 28 bm., o godz. 20-ej w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej 91 odbędzie się odczyt dra Halperna na temat: Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. Wstęp bezpłatny dla członków i wprowadzonych gości.

„W. I. Z. O.”

Dziś, w piątek, dnia 27 maja o godzinie 4.30 po południu w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się zebranie towarzyskie członków, pod czas którego p. Anna Wajkseliszowa wygłosi drugi referat z cyklu p. t. „Historia ruchu kobiecego”. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Dr. Wołkowyski
Cegielniana 11
powrócił

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od godz. 7—8.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH
i WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
w niedziele i święta od 8—2 po poł.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nawrot)
Nr. tel. 194-03
POWRÓCIŁA
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—8 wiecz.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
i ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

„Czystość”
przyjmuje cyklizowanie, drutowanie
froterowanie oraz sprzątanie biur,
pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-el.

LEKARZ · DENTYSTA
B. Nushbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

DR. MED.
I. Fajwlewiez
Zachodnia 57
(róg Śródmiejskiej)
powrócił

Dr. Różaner
Specjalista chor. wenerycznych, skór-
nych i seksualnych
Narutowicza 9, tel. 128-98.
Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

DR. MED.
MICHAŁ URBACH
ZAWADZKA 15, tel. 148-89
od 15 maja przyjmuje:
Ciechocinek
„MENTONA”, ul. Zdrojowa.

POKÓJ UMEBLOWANY
wszelkimi wygodami, telefonem, z
całodziennym lub częściowym utrzy-
maniem do oddania, Nawrot 2, trzecia
brama od rogu Piotrkowskiej, front,
II piętro, mieszk. nr. 31.

**JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-
CUSKIEGO** — gruntownie udzielam.
Gramatyka, literatura, konwersacja,
handlowa korespondencja. Tel. 262-70.
w godzinach 2—3.

REPREZENTACYJNE
KINO

„RIALTO”
DZIS DAWNO OCZEKIWANA
PREMIERA!

Najpopularniejsza gwiazda
Europy i Ameryki

**SIMONE
SIMON**

niezapomniana bohaterka filmów:
„Matura” i „Siódme niebo”
w swojej najnowszej wspaniałej kreacji
W WIELKIM FILMIE
EROTYCZNYM p. t.

**„Dzisiejsza
Miłość”**

wg. głośnej powieści
VICKI BAUM
Konflikt seksualny, dojrzejącej
dziewczyny!
Problem wolnej miłości u nowoczes-
nych panien:

Lecznica chorób
OCZU

ze stałymi łózkami
D-ra med.

Gyuli KRAUSZA
Piotrkowska 86

II p. tel. 204-74.

Godz. przyjęć 12—2 i 5—7.

Naświetlanie, operacje kosmetyczne.

Postępowe firmy prowadzi



która oszczędza na czasie, pracy i kosztach
Pisze się tylko jeden raz
a otrzymuje się codziennie bilans.
Każdy błąd odrazu jest wykazywany.
Wszystkie księgi odpadają.

Zaprowadzam też inne systemy
księgowości.

Księgowość robocznym metodą
przebitkową.

Sporządzam bilanse.

Kontroluje księgi handlowe.

O. R. Pfeiffer
Łódź, Kopernika 57.
Tel. 166-83.

Lód

do domów
prywatnych
50 groszy wiadro

na żądanie telefoniczne

Lodownia Centralna,

PILSUDSKIEGO 69

TEL. 190-48

Kociół Strebła

na niskie ciśnienie, 3 m. kw. po-
wierzchni ogrzewalnej, mało uży-
wany, DO SPRZEDANIA.
Oferty pod „KS”.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany
nauczyciel Zawadzka 21 m. 8a, front
zastać od 4—8 po poł.

**Uzdrowiska
i letniska**

PENSJONAT „MARIA”, Kolumna, tel.
17, przeniesiony na ul. Pałacowa róg
Piotrkowskiej do pełnokomfortowego
gmachu, czynny.

KRYNICA Pensjonat - Restauracja
Maria - Małgorzata, Zarząd - Lichting-
rowej czynny od 5 maja Telefon 121.
Kuchnia rytualna. 14.6

Lokale

DWA POKOJE umeblowane z telefo-
nem i wygodami do odniedzenia razem
lub osobno, Piotrkowska Nr. 51 Le-
karz-dentysta. 19

W ŚRÓDMIEŚCIU, pokój frontowy u-
meblowany dla pana, z wszelkimi wy-
godami z telefonem niekrepującym wej-
ściem, do wynajęcia od zaraz. Wiado-
mość: telefon 106-69.

Rozmaite

KUPIE warsztat stolarski. Oferty ko-
municznie z podaniem ceny składać do
Republiki sub: „F. D.”.

POSZUKUJE kelnerkę do cukierni na
wyjazd do Łęczycy od zaraz. Zgłosze-
nia sobota 10—12, Piotrkowska 6/21.

**Nauka
i wychowanie**

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplom-
owana paryżanka udziela lekcji fran-
cuskiego. Lektura, Konwersacja, Gra-
matyka, Tłumaczenie. Koresponden-
cja. Pomoc szkolna, Południowa 20
m. 20, I-sza lewa of. parter.